

Sygn. Akt III RC 117/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie :

Przewodniczący : SSR Marta Węglewska

Protokolant : Agnieszka Curył

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016 r.

w P. na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

reprezentowanej przez matkę R. W.

przeciwko A. P.

podwyższenie alimentów

I. Podwyższa alimenty od pozwanego A. P. na rzecz małoletniej E. P. urodzonej (...) reprezentowanej przez matkę R. W. z kwoty po 600 (sześćset) zł. miesięcznie ustalonej ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie z dnia 4 czerwca 2007r. w sprawie III RC 264/04 do kwoty po 900 (dziewięćset) zł. miesięcznie począwszy od dnia 10 czerwca 2016r. roku płatne do 10 -go dnia każdego miesiąca do rąk matki dziecka R. W. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat,

II. W pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. Nadaje wyrokowi w pkt. I rygor natychmiastowej wykonalności;

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Kasa Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych;

V. Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Pruszkowie w dniu 11 marca 2016 r. wpłynęło powództwo R. W. działającej w imieniu małoletniej córki E. P. o podwyższenie alimentów od A. P. ustalonych ugodą zawartą przez Sądem Rejonowym w Pruszkowie w dniu 4 czerwca 2007 roku w sprawie III RC 264/04 z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 2000 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki małoletniej do dnia 10- tego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu podała m.in., że w 2011 roku poprosiła A. P. o podwyższenie alimentów do kwoty 1000 zł miesięcznie, na co nie wyraził zgody, jednakże podwyższył alimenty do kwoty 800 zł i co miesiąc robi przelewy na tą kwotę. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą i jego dochody znacznie wzrosły. W momencie ustalania alimentów przedstawicielka ustawowa wraz z małoletnią powódką zamieszkiwały u jej dziadków macierzystych w pokoju o pow. 10 m.kw., a obecnie mieszkają w domu o pow. 58 m.kw., gdzie małoletnia ma swój pokój. Małoletnia ma obecnie

12 lat, od września rozpocznie naukę w gimnazjum. Ma zdiagnozowaną dysleksję i dysgrafię. W szkole uczęszcza na wszystkie zajęcia reedukacyjne i wyrównawcze. Potrzebuje pomocy w nauce języka angielskiego i matematyki, jednakże przedstawicielki ustawowej nie stać na finansowanie korepetycji. Ponadto wskazała, iż małaletnia potrzebuje aparatu ortodontycznego. Miesięczny koszt utrzymania córki określiła na 5250 zł. (k. 305).

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 9 maja 2016 r. pozwany A. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał m.in., iż zgodnie z ustaleniami podjętymi z matką małaletniej zgodził się na podwyższenie świadczenia i na chwilę obecną uiszcza na rzecz córki E. P. kwotę 800 zł miesięcznie. Ponadto wskazał, iż pragnie uczestniczyć aktywnie w wychowaniu córki, jak równieżłożyć na jej utrzymanie. Roszczenie powódki jest całkowicie bezpodstawne, gdyż nie jest w stanie ponosić kosztów alimentów w kwocie przewyższającej 800 zł miesięcznie. Kwota jakiej się domaga matka małaletniej jest kwotą stanowczo przekraczającą nie tylko potrzeby małaletniej, ale i możliwości finansowe pozwanego. Wskazane w treści pozwu zestawienie kosztów utrzymania małaletniej stanowią zmyśnione i w rzeczywistości nieistniejące koszty, które zostały wytworzone jedynie na potrzeby przedmiotowego postępowania a wskazana kwota alimentów przekracza nie tylko potrzeby małaletniej ale i wysokość minimalnego wynagrodzenia w Polsce. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą a jego dochody w znacznej części przeznaczane są na spłatę mieszkaniowego hipotecznego kredytu w banku którego rata wynosi 1250 zł. miesięcznie a ma także i inne wysokie zobowiązania wobec kontrahentów; z powodu niemożności utrzymania mieszkania będzie musiał je sprzedać. (k. 16-23).

Przedstawicielka ustawowa powódki w toku całego procesu i do chwili zamknięcia rozprawy popierała powództwo i wносиła o podwyższenie alimentów do kwoty po 2000 zł miesięcznie od dnia 10 czerwca 2016 r., zaś pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przy czym oświadczył, iż chce uczestniczyć w kosztach aparatu ortodontycznego córki i lekcjach języka angielskiego po połowie z matką małaletniej (k. 42, płyta CD – k. 44, k. 145-146, płyta CD – k. 147).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małaletnia E. P. urodzona dnia (...) w W. pochodzi z nieformalnego związku przedstawicielki ustawowej małaletniej powódki - R. W. z pozwanym A. P..

Alimenty na rzecz małaletniej E. P. od pozwanego A. P. zostały ustalone w wysokości 600 zł miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie w dniu 4 czerwca 2007 roku w sprawie III RC 264/04, płatne do rąk matki małaletniej – R. W. do dnia 10 – tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

E. P. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miała cztery lata. Zamieszkiwała wraz z matką w M., uczęszczała do przedszkola.

Obecnie E. P. ma 13 lat, mieszka wraz z matką w domu jednorodzinnym. Ogólnie jest zdrowa, nie choruje przewlekłe. Ma (...), na które stosuje krem ogólnodostępny. Jest wzrostu matki, ubiera się w sklepach dla dorosłych. Uczęszcza do gimnazjum. Ma (...). Słabo uczy się z matematyki i języka angielskiego, wymaga korepetycji z tych przedmiotów. Obecnie uczy się w szkole języka niemieckiego. Nie uczęszcza na płatne zajęcia dodatkowe. Lubi malować i chodzi na zajęcia nieodpłatne w piątki na 2 godziny, nie uczęszcza na nie jeśli na weekend jedzie do ojca. Korzysta z zabiegów u kosmetyczki raz w miesiącu i chodzi do fryzjera co 2 miesiące, co stanowi wydatek w kwocie 50 zł. Powinna nosić aparat ortodontyczny. Ma radio, nie ma wieży do słuchania muzyki. Nie stosuje specjalnej diety, dużo pije, je dużo mięsa, warzyw. Nie korzysta z obiadów w szkole. Często się poci i zmienia koszulki. Ma regularne kontakty z ojcem dwa razy w tygodniu i co drugi weekend. Jak matka pracuje, a w szkole jest wolne, to także wtedy jedzie do ojca. W domu ojca ma bieliznę i swoje rzeczy. Dziadek kupił jej spodnie i buty.

R. W. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej mieszkała wraz z córką w mieszkaniu należącym do niej, którego koszty utrzymania wynosiły 300 zł miesięcznie. Ponośliła także opłaty za przedszkole małaletniej w wysokości

340 zł miesięcznie. Na starszego syna z poprzedniego związku otrzymywała alimenty w wysokości 400 zł miesięcznie. Była zatrudniona w (...) i uzyskiwała dochód za pracę w kwocie 1942 zł netto miesięcznie.

Obecnie R. W. ma 43 z zawodu jest (...), pracuje jako (...). Nie posiada wykształcenia wyższego, nie podnosi kwalifikacji zawodowych. Nie posiada żadnego majątku, samochodu, oszczędności. Ma wykupiony abonament medyczny, który obejmuje internistów, ale tylko dla niej samej, nie obejmuje dentysty. Pokrywa jego koszty w wysokości 20%, a pozostałą część finansuje firma. Pracuje w tym samym miejscu, co w dacie orzekania w poprzedniej sprawie o alimenty. Z tytułu stosunku pracy osiągnęła dochód netto w miesiącu: 02/2016 – 3001,40 zł, 03/2016 – 2688,32 zł, 04/2016 – 2695,42 zł. Nie podejmuje prac dodatkowych. Posiada służbowego laptopa, z którego może korzystać. Zamieszkuje wraz z małoletnią córką w domu jednorodzinnym. Często kupuje córce nowe ubrania ponieważ córka rośnie i często niszczy odzież. Uważa, że córka musi mieć komputer, korepetycje z języka niemieckiego i angielskiego oraz aparat ortodontyczny. Podała w pozwie zestawienie kosztów utrzymania małoletniej w ujęciu miesięcznym: 250 zł szkoła, 317 zł sprzęt elektroniczny, 1060 zł zajęcia dodatkowe, 750 zł wyżywienie, 120 zł kosmetyki, 1189 zł ubranie oraz wydatki jednorazowe w ujęciu miesięcznym: 950 zł łyżwy, rolki, rower, aparat ortodontyczny + wizyty kontrolne, meble do pokoju, 166 zł wakacje, 150 zł książki, płyty, zabawki, kino, prezenty, 298 zł opłaty mieszkaniowe, a następnie w toku postępowania złożyła zestawienie roczne wydatków na kwotę 48.403,00zł oraz dodatkowo koszty czteroletnie uwzględniające wydatki na elektronikę i wydatki jednorazowe w wysokości 16200 zł.

A. P. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej zatrudniony był jako (...) a następnie prowadził działalność gospodarczą, w ramach której (...). Z tytułu prowadzenia działalności osiągał dochód w kwocie średniomiesięcznie 2500 zł. Małoletnia E. P. była jego jedynym dzieckiem, z którą utrzymywał częsty kontakt.

Obecnie A. P. ma 43 lata, zamieszkuje w P. w swoim mieszkaniu o pow. 92 m kw. Posiada kredyt na mieszkanie, którego rata wynosi 1240 zł i będzie go spłacał przez 27 lat. Kwotę 20.000 zł pożyczył od banku i musi ją oddać w ciągu roku. Na koncie firmowym widnieje kwota 36.000 zł. Klienci są mu dłużni 60.000 zł. Posiada samochód i towar którym obraca. Wcześniej mieszkał w W., jednakże sprzedał mieszkanie na S.. W dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą. Dostarcza (...), który sprowadza z (...). Raz na kwartał wyjeżdża służbowo do Tajlandii, poszukuje kontrahentów. Nie zakupił nieruchomości w (...). Stracił magazyn w W., ma obecnie inny, który jest droższy. Ma prywatnych klientów. Od stycznia do lipca 2016r. jego dochód brutto wyniósł łącznie 61612 zł. Dochody spadły z 14.000 zł do 6000-7000 zł, a w miesiącu marcu 2016 roku dochód po odliczeniu wszystkich opłat wyniósł 230 zł. z tym, że był to wyjątkowo słaby miesiąc na tle innych. Oprócz małoletniej E. P., ma syna na którego płaci alimenty w kwocie 1200 zł miesięcznie. W prowadzeniu działalności pomaga mu czasami ojciec, przyjmuje dostawców. Pozwany widuje się z ojcem często, prawie codziennie. Ojciec pilnuje mu dzieci jak są u niego, a on w tym czasie jest w pracy. Również ojciec był z nim i małoletnią E. P. oraz małoletnim synem w sierpniu na urlopie. Ojciec pomaga pozwanemu finansowo. Pozwany płaci alimenty na małoletnią w kwocie 800 zł miesięcznie. Zabiera córkę na wakacje i w tym czasie płaci pełne alimenty. Przyjeżdża po córkę dwa razy w tygodniu we wtorki i czwartki, zabiera ją do siebie w co drugi weekend w piątek po szkole. Odrabia z nią lekcje, wywiązuje się z zawartej ugody. Dołożył się do wyprawki szkolnej, kupuje córce rzeczy, gdy przebywa u niego. Chodzi z córką do kina, na stare miasto. Zabiera co roku córkę na wakacje na cały miesiąc i wtedy także płaci alimenty. Płaci koszty jej utrzymania, kiedy przebywa u niego. Kupił ostatnio małoletniej buty, bluzę, czapkę, koszulki. Partycypował w zakupie roweru dla córki. Abonament za telefon w kwocie 50 zł płaci na zmianę z matką małoletniej. Dawał małoletniej kieszonkowe w kwocie 50 zł kieszonkowego, jednakże zaprzestał z chwilą otrzymania pozwu o podwyższenie alimentów. Ma kredyt udzielony do konta. Opłaca córce polisę posagową na kwotę 30.000 zł, gdzie rata wynosi około 284 zł. Pieniądze otrzyma jak ukończy 21 lat. Wydaje na córkę około 200 zł miesięcznie poza alimentami. Jest właścicielem polisy posagowej na rzecz E. P. ze składka miesięczna 283,41 zł. Wystawił swe mieszkanie na sprzedaż aby obniżyć koszty utrzymania.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o następujące dowody: zaświadczenie k. 15. umowę kredytu k. 24-28, pismo dotyczące polisy posagowej k. 29, umowa zlecająca pośrednictwo sprzedaży nieruchomości k. 30-32, zestawienie wydatków firmy k. 33-36, zaświadczenie o dochodach k. 47, k. 110-112, zestawienie kosztów utrzymania dziecka k. 39-40, zaświadczenie k. 47, potwierdzenie opłat za telefon k. 54-56, faktur k. 114, k. 116-117, k. 119, k.

121-144, zeznanie T. P. k. 145, zeznania stron k. 42-43 i 145-146; dokumenty z akt sprawy Sądu Rejonowego w Pruszkowie sygn. III RC 264/04.

Ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej w niniejszej sprawie. Należy także wskazać, iż niektóre z pism zostały złożone w kserokopiach, to jednak nic nie wskazuje na to, by ich treść nie odzwierciedlała wiernie treści dokumentów oryginalnych. Podnieść też należy, że strony wiarygodności i mocy dowodowej tych dowodów nie kwestionowały.

Sąd nie oparł się na złożonych przez stronę powodową paragonach, potwierdzeniach zakupów dokonanych kartą płatniczą oraz na fakturach w zakresie nie dotyczącym małoletniej powódki, albowiem nie stanowią one dowodu zakupu rzeczy lub usługi dla powódki.

Przesłuchania przedstawicielki ustawowej powódki i pozwanego były w przeważającej większości wiarygodne. Sąd nie dał wiary słowom przedstawicielki ustawowej, wskazującym, iż wydatki na córkę oscylują w granicach kwoty wskazanej przez nią w zestawieniu kosztów. Sąd określając koszty utrzymania dziecka opiera się na zasadach doświadczenia życiowego, które pozwala na określenie kosztów codziennego życia i zaspokajania takich potrzeb jak m.in. wyżywienie, ubranie, środki czystości i kosmetyki. Sąd nie dał wiary słowom pozwanego, iż nie jest w stanie łożyć na rzecz córki kwoty wyższej niż dotychczas tj. 800 zł.

Zeznania świadka T. P. były w ocenie Sądu wiarygodne, współgrały z przesłuchaniem A. P.. W tym połączeniu stanowiły jasny obraz sytuacji.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 k.r.o. na obydwojgu rodzicach ciąży obowiązek lożenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres tego obowiązku, stosownie do przepisu art. 135 k.r.o., wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, przy czym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie dziecka.

Stosownie do treści art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Zmiana stosunków może zatem prowadzić do podwyższenia alimentów wówczas, gdy po uprawomocnieniu się orzeczenia zasądzającego alimenty zwiększeniu ulegną potrzeby uprawnionego albo zwiększą się możliwości zarobkowe lub majątkowe zobowiązanego.

Wysokość alimentów od pozwanego A. P. na rzecz małoletniej E. P. została ustalona w wysokości 600 zł miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie w dniu 4 czerwca 2007 roku w sprawie III RC 264/04, płatne do rąk matki małoletniej – R. W. do dnia 10 – tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Dla oceny zasadności powództwa należało zatem ustalić czy od tej ostatniej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadnia podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej powódki.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę w okresie będącym przedmiotem zainteresowania nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadnia podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej E. P.. Niewątpliwie bowiem przez okres ponad dziewięć lat potrzeby dziecka wzrosły w istotny sposób. Nie budzi wątpliwości sądu teza, że im dziecko starsze tym większe są jego potrzeby. W dacie orzekania o alimentach powódka miała zaledwie 4 lata, zamieszkiwała z matką, uczęszczała do przedszkola i regularnie miała kontakt z ojcem. Obecnie małoletnia ma 13 lat, od września 2016 roku uczęszcza do gimnazjum, w rzeczonym okresie pojawiły się zatem nowe wydatki takie jak wydatki szkolne, kulturalne i inne. Dziewczynka uczęszcza na zajęcia dodatkowe, które są zapewniane przez szkołę nieodpłatnie, jednakże małoletnia będzie korzystać także z korepetycji odpłatnych m.in. z matematyki, jak i języków obcych. Małoletnia jest ogólnie zdrowa, jednakże leczona stomatologicznie i pozostaje pod opieką ortodonta,

co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Powódka jest niewątpliwie w okresie intensywnego wzrostu i konieczna jest częsta wymiana garderoby i dlatego też nie ulega wątpliwości, iż te wydatki także wzrosły. W rozpoznawanej sprawie R. W. określiła koszty utrzymania córki początkowo na łączną kwotę 5250 zł miesięcznie (pозew k. 4-5), ostatecznie sporządziła zestawienie roczne, z którego wynika, iż na zaspokojenie potrzeb córki niezbędna jest średniomiesięczna kwota około 4000 zł, a wliczając w to koszty elektroniki oraz aparatu ortodontycznego, wizyt lekarskich, roweru, rolek, łyżew, pokoju – około 5400 zł (k. 39-40). Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę kwota została przeszacowana. Nie sposób bowiem przyjąć, iż na wyżywienie 13 letniego dziecka, ogólnie zdrowego, konieczna jest kwota 750 zł miesięcznie. W ocenie Sądu zawyżone zostały także wydatki na lekarstwa, zważywszy bowiem, że małoletnia jest dzieckiem ogólnie zdrowym. Nie sposób także przyjąć, że tytułem wyjść do kina oraz na książki, płyt i urodziny matka wydatkuje kwotę 150 zł miesięcznie. Nie uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy jest w ocenie Sądu wliczenie w koszty utrzymania małoletniej wyjazdów wakacyjnych w kwocie wskazanej przez matkę powódki. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, iż dziewczynka dotychczas część wakacji spędza z ojcem, który w tym czasie pokrywa jej koszty utrzymania, a dodatkowo płaci alimenty w kwocie 800 zł. Strona powodowa poza twierdzeniami, iż ponosi koszty związane z dodatkowymi zajęciami w żaden sposób ich nie uprawdopodobniła. Ponadto należy zauważyć, iż ewentualne wydatki związane z zajęciami dodatkowymi mogą powstać po rozpoczęciu roku szkolnego i przez czas jego trwania. Sąd przyjął natomiast za uprawdopodobnione jedynie wydatki związane z nauką języka angielskiego, które zostały przyznane przez stronę pozwaną i do których A. P. zadeklarował się dołożyć poza kwotą zasądzonych alimentów. Koszty związane z zajęciami języka angielskiego Sąd uwzględnił przyjmując, iż nie są to zajęcia nowe tylko kontynuowane i nie sposób uznać wydatków z nimi związanych za nieusprawiedliwione.

Reasumując ten wątek, w ocenie Sądu koszty utrzymania powódki kształtują się obecnie na poziomie kwoty około 2300 zł miesięcznie. W kwocie tej znajdują pokrycie następujące wydatki: wyżywienie 500 zł, koszty mieszkania 298 zł, odzież i obuwie 300 zł, zajęcia dodatkowe 400 zł, wydatki szkolne 150 zł, środki czystości i kosmetyki 120 zł, leki, wizyty lekarskie, zakup aparatu 350 zł, wakacje i ferie 150, wydatki kulturalne, rozrywka, urodziny i inne wydatki 100 zł.

To uzasadniało podwyższenie, oczywiście tylko w pewnym zakresie, wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem córki.

Trzeba także zawsze pamiętać, iż wysokość świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej do alimentacji zależy nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej, ale także od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Decydująca zatem dla ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego A. P. w niniejszej sprawie stała się ocena jego możliwości zarobkowych i majątkowych, gdyż górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego.

W sprawie zostało ustalone, iż pozwany jest zdrowym mężczyzną, nieobciążonym obowiązkiem codziennej pieczy nad dzieckiem. Posiada doświadczenie zawodowe, od kilku lat prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga dochody na poziomie średnio 6000-7000 zł miesięcznie.

Po przeanalizowaniu zatem aktualnej sytuacji A. P. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż winien łożyć na rzecz powódki kwotę wyższą niż dotychczas. Należy bowiem pamiętać, iż o wysokości alimentów nie decydują faktycznie osiągnięte dochody, czy jak bywa to najczęściej, tylko deklarowane, dochody, a możliwości zarobkowe oceniane w sposób hipotetyczny, a więc dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosowanie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

W ocenie Sądu Rejonowego A. P. posiada takie możliwości, umiejętności i doświadczenie zawodowe, które, o ile dołoży należytej staranności i wykorzysta je w pełni pozwalają mu na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego w podwyższonej wysokości. Sąd doszedł do przekonania, że dochody pozwanego zwiększyły się, mimo że na dzień

zamknięcia rozprawy pozwany próbował uwypuklić, iż są one dość niskie. Sąd przyjmuje, iż uzyskiwane dochody z działalności są na niższym poziomie, niż niegdyś uzyskiwane przez pozwanego, jednakże średniomiesięczne dochody przez niego uzyskiwane są całkowicie pozwalające na zaspokojenie potrzeb dziecka częściowo nawet w takich kwotach, jakie wskazała w zestawieniu matka małoletniej zwłaszcza, że jego dochody w porównaniu do poprzedniej sprawy alimentacyjnej zwiększyły się. Sąd przy ocenie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego musiał wziąć pod uwagę także fakt, iż od kilku lat przekazywał on na rzecz powódki tytułem alimentów kwotę 800 zł, a nie jak wynika z ugody Sądowej 600 zł.

Na rozstrzygnięcie sprawy miała też wpływ okoliczność, iż pozwany obecnie poza powódką ma na utrzymaniu drugie dziecko. Urodzenie się kolejnego dziecka nie może wprawdzie odbierać uprawnionemu do alimentów należnych mu środków utrzymania, ale ma wpływ na ich wysokość. A. P. bezspornie w chwili obecnej musi tak dysponować własnymi dochodami, aby prawidłowo wywiązywać się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec córki, ale także wobec syna. I to kryterium także uniemożliwiało uwzględnienie roszczenia w całości.

Obowiązek alimentacyjny może być wykonywany w rozmaity sposób. W rozpoznawanej sprawie rodzice powódki żyją w rozłączeniu. Małoletnia zamieszkuje z matką, jednakże regularnie spędza także czas z ojcem. Pozwany dwa razy w tygodniu widuje się z córką, a także w co drugi weekend, jak również spędza z nią część wakacji, zatem podobnie jak matka małoletniej, pozwany swój obowiązek alimentacyjny w części wykonuje poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie powódki co obniża wydatki matki. Jak zostało w sprawie ustalone, pozwany spędza z dzieckiem znaczną ilość czasu, w ramach którego pokrywa koszty jej utrzymania (około 200 zł miesięcznie) oraz finansuje koszty zakupu ubrań, butów, kieszonkowego itp., jak również w tym czasie płaci alimenty. W ocenie Sądu argumenty te musiały być wzięte pod uwagę, co doprowadziło Sąd do wniosku, że zasądzona kwota będzie adekwatna do potrzeb dziecka, jednakże biorąc pod uwagę potrzeby zaspokajane przez ojca oraz deklarację, iż będzie partycypował w kosztach zakupu aparatu ortodontycznego i lekcjach języka angielskiego po połowie z matką małoletniej powódki. Ponadto w ocenie Sądu pozwany musi mieć także środki finansowe, aby zabrać dziecko na kontakty, a zatem zapłacić np. za obiad, kino, wakacje czy prezent, aby móc spędzać czas z dzieckiem tak samo jak matka, a nie w całości przekazywać alimenty do jej rąk. Byłoby to nieracjonalne i nie wskazane także z punktu widzenia małoletniej, która ma prawo tak samo spędzać czas z obojgiem rodziców, w sposób spontaniczny, a nie wymuszony. To także przesądzało o ustaleniu alimentów w kwocie niższej, nie dochodziła powódka.

Odnośnie zadłużenia bankowego pozwanego należy wskazać, iż co do zasady nie powinno ono wpływać na wysokość alimentów. Osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny winna bowiem wszelkie decyzje, w tym w szczególności decyzje kredytowe, podejmować z uwzględnieniem tegoż obowiązku.

Należy też pamiętać, iż do alimentowania E. P. zobowiązany jest nie tylko pozwany, ale również matka powódki. W rzeczonym okresie w jej sytuacji także zaszły takie istotne zmiany, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. R. W. w dacie orzekania rozwodu zarabiała 1942 zł netto miesięcznie. Obecnie otrzymuje wynagrodzenie w kwocie często ponad 2650 zł netto miesięcznie. W okresie będącym przedmiotem zainteresowania zatem jej możliwości zarobkowe uległy wzrostowi i niewątpliwie będzie ona w stanie pokryć kwotę brakującą do zaspokojenia pozostałych usprawiedliwionych potrzeb córki. Jej obowiązek alimentacyjny w znacznej części polega wprawdzie na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie powódki, co zobowiązuje pozwanego do większego finansowego udziału w kosztach utrzymania małoletniej, jednak z uwagi na możliwości zarobkowe pozwanego, zobowiązania wobec drugiego dziecka, jak również aktywny udział w życiu córki nieuzasadnione było podwyższenie alimentów w większym zakresie.

Kierując się wszystkimi wyżej podniesionymi motywami Sąd Rejonowy uznał, iż w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione przesłanki do podwyższenia wysokości obowiązku alimentacyjnego ciążącego na A. P. wobec E. P.. Pozwany winien łożyć tytułem alimentów kwotę wyższą niż dotychczas, ale jednocześnie niższą niż domagała się tego powódka. Jako taką Sąd Rejonowy przyjął kwotę 900 zł miesięcznie. Kwota ta pozwala bowiem na zabezpieczenie, zważywszy także na dochody osiągnięte przez matkę powódki, usprawiedliwionych jej potrzeb, mieści się jednocześnie w granicach zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego, przy uwzględnieniu jego obowiązku alimentacyjnego wobec drugiego dziecka, jego obecnych dochodów, jak również jego dodatkowych starań, w tym deklaracji, iż będzie ponosił

także inne koszty związane z utrzymaniem córki, co wynikało ze złożonego przez niego oświadczenia przed zamknięciem rozprawy.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów, na podstawie art. 138 kro, orzeczono jak w sentencji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Rygor natychmiastowej wykonalności został nadany wyrokowi na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., na które składa się częściowa opłata od pozwu liczona od uwzględnionego powództwa, od której uiszczenia powódka była zwolniona.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.